



Medexpress, 2016-06-23 13:20

NIK: Szpitale coraz częściej zlecają usługi podwykonawcom. Niestety bez konkursów



Fot.NIK

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła raport na temat szpitali. Jak się okazuje szpitale bardzo często korzystają z podwykonawców.

11 skontrolowanych szpitali wydawało na usługi zewnętrzne w kontrolowanym okresie (2012-2014) co roku od niemal 4 mln zł do 77 mln zł, co stanowiło nawet ponad 30 proc. kosztów ich działalności - informuje Najwyższa Izba Kontroli.

Wyniki kontroli NIK wskazują, że korzystanie z zewnętrznych usług medycznych odbywa się w szpitalach powszechnie z naruszeniem prawa, głównie w toku wyboru wykonawców. Kontrola ujawniła także szereg działań nierzetelnych lub naruszających zasadę uczciwej konkurencji. Zmniejsza to prawdopodobieństwo wyłonienia w konkursie najlepszych oferentów, którzy zapewnią właściwą jakość świadczonych usług za odpowiednią cenę. Nadzór szpitali nad wykonywaniem tych usług, polegających w szczególności na badaniach diagnostycznych lub czynnościach personelu medycznego, był niedostateczny. Stwarzało to zagrożenie dla prawidłowej realizacji świadczeń zdrowotnych. Szpitale zachowywały natomiast zdecydowanie większą staranność w wyborze wykonawców usług niemedyceńskich i nadzorze nad ich wykonywaniem.

Ponad połowa skontrolowanych szpitali zawarła umowy, na łączną kwotę 6 mln zł, bez przeprowadzenia

konkursów ofert, wymaganych przepisami ustawy o działalności leczniczej. Zamawiając usługi diagnostyczne, szpitale w większości przypadków kierowały się wyłącznie oferowaną ceną, nie uwzględniając kryteriów jakościowych, choć taki obowiązek wynikał wprost z ustawy. Jeszcze większą skalę nieprawidłowości stwierdzono przy nabywaniu usług polegających na wykonywaniu zadań przez personel medyczny na podstawie umów cywilnoprawnych. Stosowana w tych przypadkach procedura konkursowa była często nieprzejrzysta i faworyzowała dotychczasowych wykonawców, a same konkursy ofert były często formalnością, służącą jedynie przedłużeniu umów. Z kolei trzy skontrolowane szpitale zawarły umowy, o wartości łącznej niemal 27 mln zł, z podmiotami leczniczymi, które w ogóle nie miały uprawnień do udzielania zleconych im świadczeń.

Kontrola wykazała, że największe negatywne skutki korzystania z usług zewnętrznych dotyczą zastępowania pracy etatowej umowami cywilnoprawnymi, co szczególnie zwiększa ryzyko wykonywania zadań przez personel medyczny bez odpowiedniego odpoczynku. W prawie 3/4 skontrolowanych szpitali dopuszczano do świadczenia pracy przez poszczególnych członków personelu przez ponad 78 godzin w tygodniu. Wiązało się to z wielodniowym, ciągłym wykonywaniem obowiązków. Ustalenia NIK w tym zakresie pokrywają się z udostępnionymi Izbie wynikami kontroli Państwowej Inspekcji Pracy.

Źródło: NIK